

BRACTWO KAPLAŃSKIE ŚW. PIUSA X
Kościół Niepokalanego Serca
Najświętszej Maryi Panny



BIULETYN INFORMACYJNY

— NR 29 – KWIECIEŃ A.D. 2010 —

SŁOWO DUSZPASTERZA

Drodzy Wierni!

Miesiąc kwiecień rozpoczynamy w tym roku kalendarzowym największymi uroczystościami całego roku liturgicznego. Oto 1 kwietnia, w Wielki Czwartek, obchodzimy święto ustanowienia Najświętszego Sakramentu i Ofiary Mszy św. Wielki Piątek jest poświęcony zjednoczeniu się naszej duszy z tajemnicą Męki i Śmierci Zbawiciela. W nocy Wigilii Wielkanocnej przyjmujemy wszystkie owoce Ofiary Krzyżowej z rąk naszego zmartwychwstałego Pana.

Serce Pana Jezusa tak pragnie udostępnić wszystkim ludziom łaskę odkupienia, że łączy tę łaskę z najbardziej prostą i wszędzie obecną materią – z wodą. W centrum obrzędów liturgii Wigilii Wielkanocnej znajdujemy właśnie uroczyste poświęcenie wody chrzcielnej oraz, jeśli są obecni kandydaci, uroczysty Chrzest św. Chrześcijaństwo każdego wierzącego człowieka rodzi się z kąpieli w tej wodzie, która ma nadprzyrodzoną moc oczyścić duszę od grzechu pierworodnego i udzielić łaski uświęcającej. Woda chrzcielna jest materią sakramentu Chrztu św. Woda święcona, która przez cały rok przypomina nam Chrzest i obmywa nasze dusze od grzechów powszednich, jest jednym z najważniejszych sakramentaliów Kościoła św.

Jakże tajemniczym żywiołem jest woda! Jest czysta, prosta w swym składzie, bezbarwna i bez smaku. Jest, jak ją nazwał św. Franciszek z Asyżu, „wstydliwą”. Jest skromna i bezpretensjonalna, jak gdyby sama przez się nie znaczyła. A jednocześnie jest wszechobecna i co chwilę potrzebna. Bez wody nie może przetrwać żadna żywa istota, dlatego słusznie widzimy w wodzie najważniejszy naturalny symbol życia.

Woda jest elementem oczyszczającym z brudu ciało człowieka i używane przez niego przedmioty. Czystość rytualna jest najważniejszym wymogiem prawie we wszystkich systemach religijnych świata. Skomplikowane obrzędy oczyszczenia w religiach pogańskich i w Starym Testamencie dotyczą tylko ciała. Te obrzędy nie były w stanie dać duszy prawdziwej, moralnej czystości. Pan Jezus powiedział: „jeść nieumytymi rękoma, człowieka nie plami” (Mt 15, 20). Zbawiciel podkreślał potrzebę istotniejszej czystości, to jest czystości duszy od grzechu, od tego złego, co pochodzi z serca człowieka, co wychodzi z jego ust i co czyni go nieczystym przed Bogiem (por. Mt 15, 18).

Jednocześnie sam Pan Jezus (osobiście albo za pośrednictwem swych uczniów), podobnie jak św. Jan Chrzciciel, udzielał sakramentu Chrztu św., sakramentu oczyszczenia duszy właśnie w formie kąpieli ciała w wodzie. Przez swój własny chrzest w Jordanie (Mt 3, 13–17), przez dotknięcie wody własnym najświętszym Ciałem, Pan Jezus uświęcił żywioł wody i udzielił je mocy przywracania czystości duszy. Każdy człowiek, nawet sam

nieochrzczony, przez oblewanie głowy zwykłą, nawet nie poświęconą wodą i przez wymówienia formuły „N., ja ciebie chrzczę w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego”, może udzielić pragnącemu zbawienia grzesznikowi, nawet najgorszemu zbrodniarzowi, Chrztu św. Przez Chrzest łaska Boża zupełnie oczyszcza duszę osoby chrzczonej od grzechu pierworodnego i od wszystkich grzechów uczynkowych – bez spowiedzi i bez żadnych aktów pokuty! Tak wielka i przedziwna jest moc tego sakramentu, tej krynicy wszystkich łask, wysłużonych Krwią Zbawiciela!

Ta sama woda, jeśli jej jest dużo, nabiera niezwykle groźnej energii. Dlatego otchłań wód, głębiny mórz, wody potopu są w Piśmie św. symbolem chaosu, kary i śmierci. Przypomnijmy sobie opis przejścia Żydów przez Morze Czerwone (Wj 13–14). Groźny żywioł wody ukazuje się nam jako symbol uratowania narodu izraelskiego z niewoli Egipcjan, a także jako narzędzie kary wykonanej na narodzie egipskim. By Żydzi mogli wyjść z wód Morza Czerwonego, musieli najpierw w nie wejść. By otrzymać łaski wód Chrztu św., trzeba najpierw się w nich zanurzyć. Zanurzenie się w kąpeli Chrztu św. jest najpierw znakiem śmierci dla tego świata, którego symbolem może być ziemia niewolnictwa – Egipt. Owocem tego umierania jest narodzenie się dla nieba, dla Ziemi Obiecanej, dla Królestwa Bożego.

Zanurzenie w wodzie oznacza, że przyjmujący Chrzest zostaje z Chrystusem pogrzebany. Wynurzenie zaś, że wraz z Chrystusem zmartwychwstaje do nowego życia. W Liście do Kolosan czytamy o Chrzcie: „Z Nim (tj. Chrystusem) pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił” (Kol 2, 12). Tertulian w II w. użył starochrześcijańskiej symboliki imienia Jezus. Pisał, że pierwsze litery słów „Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel” w języku greckim dają słowo **ΙΧΘΥΣ**, co znaczy „ryba”. W swym traktacie pt. „O Chrzcie” napisał: „My, małe rybki, na wzór naszej dużej Ryby Jezusa Chrystusa, narodziliśmy się w wodzie”. Chrzcielnicę porównał do łona naszej Matki – Kościoła św.

Chrzest można przyjąć tylko raz, ale to nie wystarczy. Jeden raz obmywszy się z grzechu, trzeba codziennie na nowo umierać dla tego świata poprzez praktykowanie umartwień swego ciała, walkę przeciw grzechom powszednim i ciężkim, stronienie od pokus. W przeciwnym razie łaski chrzcielne zostaną utracone. Utrzymać się na powierzchni wzburzonego morza i nie zatonać, to jest nieraz bardzo trudne. Dlatego potrzebujemy ciągle pomocy. Potrzeba byśmy nie wypuszczali z rąk tego duchowego koła ratunkowego, jakim jest Spowiedź św. Trzeba też często przypominać sobie treść przyrzeczeń chrzcielnych. Odnawiamy te przyrzeczenia raz w roku, podczas obrzędów Wigilii Wielkanocnej, ale to za mało. Trzeba prywatnie robić to częściej. Nasze przyrzeczenia chrzcielne przypomina nam właśnie woda święcona.

Św. Teresa z Avili, tak jak wielu innych świętych, miała szczególne nabożeństwo do wody święconej. W swojej „Księdze życia” (31, 4–6) napisała, że nie ma skuteczniejszej broni przeciw duchom nieczystym jak woda święcona. Ta woda ma niezwykłą moc i może to potwierdzić każdy egzorcysta. Siostra Anna od Jezusa w procesie beatyfikacyjnym tak świadczyła o św. Teresie: „Ona nigdy nie wyruszyła w podróż bez wody święconej. Jeden raz zapomnieliśmy wziąć tej wody, i ona z tego powodu bardzo przeżywała. Później zawsze miała ją w buteleczce przy pasku. Mówiła: «Nie wiecie, jakie pocieszenie daje pokropienie się wodą św. Tak łatwo możemy skorzystać z błogosławieństwa Najdroższej Krwi Chrystusowej!»”.

Tertulian (*De orat.* 13) i św. Klemens z Aleksandrii (*Strom.* IV, 22) zgodnie świadczyli, że chrześcijanie umywali ręce przed modlitwą i wchodząc do kościoła. W przedsionku starych bazylik stała studzienka albo basenik dla umywania rąk. Od najstarszych czasów kapłan umywa ręce przed rozpoczęciem modlitw Kanonu Mszy św.

Najstarsze poświęcenie wody odbywało się właśnie podczas Wigilii Wielkanocnej. Z części tej wody, przez zmieszanie z krzyżmem św. i olejem katechumenów, przygotowuje się wodę chrzcielną. Resztę wierni biorą do domów i skrapiają pomieszczenia, swych chorych jak również zwierzęta w gospodarstwach rolnych. Od IV w. u chrześcijan wschodnich, w Wigilię Trzech Króli (5 stycznia) odbywa się tzw. *megas hagiasmos*. Jest to wielkie poświęcenie wody, przypominające chrzest Pana Jezusa w Jordanie. Poświęca się dużą ilość wody, którą wierni później przez pewien czas używają jako wodę święconą a także w życiu codziennym, np. do gotowania. Zaczynając od XV w. podobne poświęcenie odbywa się i na chrześcijańskim Zachodzie. Jest to jedna z najdłuższych i najbardziej uroczystych ceremonii w ciągu roku liturgicznego.

Zwykłe poświęcenie wody (po Komunii św.) pojawiło się u chrześcijan wschodnich w IV wieku. Według tradycji („Konstytucje Apostolskie”), używanie wody święconej wprowadził apostoł św. Mateusz. Papież Aleksander I w V w. takie poświęcenie, ale już z użyciem soli egzorcyzmowanej, wprowadził na łacińskim Zachodzie. Od tego czasu kapłan święci wodę co niedzielę, a od VII w. przed główną Mszą św. niedzielną, śpiewając *Asperges me* albo *Vidi aquam*, uroczyście kropi ołtarz, ministrantów, wiernych, ewentualnie także groby zmarłych w kryptach kościoła albo na przykościelnym cmentarzu.

Do uroczystego konsekrowania kościoła, ołtarza albo kamienia ołtarzowego biskup używa specjalnej wody, zwaną „wodą gregoriańską”. Jest to woda zmieszana z winem, solą i popiołem. W „Rytuale Rzymskim” znajdują się specjalne modlitwy przeznaczone do święcenia wody na cześć niektórych świętych, np. Adelajdy, Alberta, Huberta, Ignacego, Rajmunda, Wincentego

Ferierusza. Pokropienie wodą święconą jest istotne dla wszystkich poświęceń, egzorcyzmów i dla obrzędu pogrzebu oraz egzekwii. Wierni też używają wody z źródeł, słynących cudowną mocą uzdrowienia, np. z sanktuarium w Lourdes albo z niedaleko od naszego przeoratu położonego źródelka w Matemblewie. Taka woda nie potrzebuje specjalnego poświęcenia.

W każdym domu katolickim powinien znajdować się pojemnik z wodą święconą. Należy się skrapiać tę wodą robiąc znak krzyża za każdym razem, gdy wychodzimy z domu w świat, który jest pełen niebezpieczeństw dla duszy i ciała. Pokropienia wodą święconą mają szczególne znaczenie w czasie pokus diabelskich, choroby, waśni rodzinnych, zamieszania sąsiedzkiego czy jakiegoś innego niepokoju. Poświęcając wodę kapłan odmawia potężny egzorcyzm przeciw złym duchom i dodaje soli egzorcyzmowanej. Każda sól, a cóż dopiero egzorcyzmowana, ma moc przeciw psuciu i zarażeniu. Egzorcyzmowana sól oddziałuje poprzez rozsypanie jej w pomieszczeniach uważanych za skażone działaniem sił diabelskich, np. w miejscach, gdzie uprawiano okultyzm, gdzie były wywoływane złe duchy, gdzie odbywały się rytuały pogańskie i seanse spirytystyczne. Stosuje się także sól egzorcyzmowaną do ochrony domów, mieszkań, zabudowań gospodarczych oraz pól, gdy zachodzi domniemanie, że mogą być pod działaniem uroków lub klątw.

Skrapiamy się wodą św. także przy każdym wejściu do kaplicy lub kościoła, pokazując tym, że jesteśmy odkupieni przez Chrzest św. i że mamy prawo w pełni uczestniczyć w modlitwach Kościoła oraz w Ofierze Mszy św. Ze Chrztu św. wyszliśmy niegdyś, jako nowi ludzie, „odrodzeni z wody i z Ducha Świętego” (J 3, 5), gdy umarł w nas i zagaął człowiek dawny. Każde pokropienie się wodą św. ma moc oczyścić naszą duszę od grzechów powszednich, a właśnie grzechy powszednie są największą przeszkodą dla otrzymania tych łask, o jakie prosimy w modlitwie. Nawet więcej, Kościół św. udziela odpustu cząstkowego (wcześniej: odpustu stu dni) za każde przeżegnanie się wodą święconą. Również nie zapominajmy wziąć ze sobą wodę święconą na cmentarz, gdy idziemy tam odwiedzić groby naszych bliskich zmarłych. Skrapianie nią grobów przynosi wielką ulgę zmarłym cierpiącym w czyśćcu. Poza Ofiarą Mszy św. i odpustem zupełnym, nic nie może dać większej ulgi duszom czyścicowych jak pokropienie wodą święconą grobów, gdzie spoczywają prochy ich ciał.

Chrystus zmartwychwstał! – Prawdziwie zmartwychwstał!

Z kapłańskim błogosławieństwem
Wasz duszpasterz, ks. Edmund Naujokaitis

ŚWIĘTY MIESIĄCA

Św. Wojciech, męczennik, jeden z głównych patronów Polski, główny patron m.in. archidiecezji gdańskiej

Św. Wojciech przyszedł na świat około 956 r. w czeskich Libicach jako przedostatni z siedmiu synów możnej rodziny Sławnikowiców. Rodzice wcześniej przeznaczili go do stanu duchownego. Kształcił się w Magdeburgu nad Łabą pod opieką tamtejszego pierwszego arcybiskupa Adalberta. Ku jego czci przyjął w czasie bierzmowania imię Adalbert, pod którym jest zapisany w „Martyrologium Rzymskim” i znany na Zachodzie. W świecie słowiańskim czczony jest pod swoim imieniem chrzestnym – Wojciech. Z Magdeburga jako dwudziestopięcioletni subdiakon wrócił do Czech, przyjmując kolejne święcenia. W dniu 3 czerwca 983 r. otrzymał pastorał, a pod koniec tego samego miesiąca został konsekrowany na biskupa Pragi. Diecezja praska była wówczas podległa arcybiskupstwu Moguncji.

Wbrew powszechnie przyjętemu zwyczajowi nie objął diecezji w przepychu, manifestacyjnie, ale bosko. Skromne dobra biskupie dzielił na utrzymanie budynków i sprzętu kościelnego, na potrzeby kleru katedralnego i własne, na ubogich i więźniów, których sam odwiedzał, wysłuchując skarg i zaopatrując potrzeby. Szczególnie dużo starań poświęcił sprawie wykupu niewolników – chrześcijan, których Żydzi sprzedawali do krajów muzułmańskich. Praga leżała na szlaku handlowym z zachodu na wschód. Jeden z jego biografów pisał, że pojawił mu się we śnie Chrystus Pan mówiąc: „Oto jestem znowu sprzedany, a ty śpisz?” Scenę tę przedstawia jedna z osiemnastu brązowych rzeźb na słynnych drzwiach katedry gnieźnieńskiej.

Po kilku latach, zniechęcony i rozżalony rozwiążnością części duchowieństwa, rozdał wszystko co posiadał, udał się do Rzymu i za radą papieża Jana XV wstąpił do klasztoru benedyktynów na Awentynie. Tam znalazł spokoju wewnętrznego, oddając się żarliwie modlitwie i praktykom pokutnym. Przychyłając się do życzenia papieża, wiosną 992 r. powrócił do Pragi i zajął się gorliwie sprawami kościelnymi Czech. Stosunki wewnętrzne jednak nie tylko się nie poprawiły, ale jeszcze pogorszyły. Wybuchł zatarg z księciem Bolesławem II, który naruszał prawa Kościoła. Św. Wojciech ponownie musiał opuścić swój kraj. Wkrótce potem, z zemsty, jego wrogowie zniszczyli jego rodzinne Libice i wymordowano jego braci. W tej sytuacji o ponownym powrocie nie było co marzyć.

Zetknąwszy się w Italii z cesarzem Ottonem III, św. Wojciech zaczął snuć plany działalności misyjnej, do czego zachęcał go władca. Obu połączyła nie przyjaźni. Przed wyruszeniem na tereny misyjne, św. Wojciech szukał duchowych sił u grobów św. Benedykta we Fleury, św. Dionizego w Saint-Denis i św. Marcina w Tours. Następnie ruszył do Polski, która graniczyła z terenami misyjnymi. Tu podsunęto mu myśl zorganizowania misji na tereny pogańskich Prusów, nekających raz po raz granice państwa księcia Bolesława Chrobrego.

W porozumieniu z polskim księciem i za pozwoleniem cesarza Ottona III, św. Wojciech wsiadł na łódź i popłynął Wisłą aż do Gdańska. Jerzy Kukliński w „Słowiańskiej metryce Gdańska” napisał: „W opisie wyprawy misyjnej św. Wojciecha (...) w informacji dotyczącej 997 r. wspomniano o ‘urbs Gyddanyzc’ – mieście Gdańsku – ‘hominum multae cetervae’ – przez licznych mieszkańców zamieszkałym. Był więc Gdańsk już w końcu X w. miastem, bo tak należy tłumaczyć łaciński termin ‘urbs’, nawet jeżeli nie było to jeszcze miasto w dzisiejszym, czy nawet późnośredniowiecznym tego słowa znaczeniu”. Natomiast Jerzy Samp w swoim „Bedekerze gdańskim” napisał: „W Wielką Sobotę, a ta przypadała wówczas [tj. w 997 r.] na dzień 27 marca, Wojciech ochrzcił w Gdańsku ‘wielkie mnóstwo ludzi’. Zanim jednak przybył ‘ad urbem Gyddanyzc’ (tak bowiem zapisał fonetycznie nazwę tego grodu Jan Kanapariusz w najstarszym żywocie męczennika), apostoł nowej wiary nauczał przez kilkanaście dni m.in. także w osadzie U Dębu”. Była to podgdańska miejscowość, którą dziś znamy jako dzielnicę Gdańska o nazwie Święty Wojciech.

Z Gdańska misjonarz wyruszył morzem w kierunku ujścia rzeki Pregoly. Na towarzyszy swej wyprawy wybrał brata Radzima Gaudentego i prezbitera Benedykta Boguszę. W osadzie Truso nie został gościnnie przyjęty. Od początku Prusowie okazywali wrogość, a kiedy mimo to próbował rozpocząć pracę misyjną, został zabity przez pogańskiego kapłana. Odcięto mu głowę i wbito ją na żerdź. Domniemanym miejscem śmierci św. Wojciecha jest wieś Święty Gaj w parafii Kwietniewo, w okolicach Pasłęka, na dawnym pograniczu ziem polskich i ziem Prusów. (Święty Gaj jest miejscowością związaną prawdopodobnie z pierwotnym kultem św. Wojciecha. W roku 1324 r. otrzymała przywilej lokacyjny jako „Heiligenwalde”). Cudem uratowani dwaj jego towarzysze zdali w Gnieźnie relację o męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Książę Bolesław Chrobry wykupił jego ciało i pochował z honorami w Gnieźnie.

W 999 r. papież Sylwester II uroczystie wpisał go w poczet świętych. Staraniem Bolesława Chrobrego i za poparciem cesarza Ottona III, papież utworzył wówczas w Gnieźnie metropolię, której patronem został św. Wojciech. Uroczystej proklamacji metropolii (nie zależnej od arcybiskupstwa w Magdeburgu) dokonano w 1000 r. na zorganizowanym z wielką okazałością zjeździe gnieźnieńskim. Uczestniczył w nim pierwszy propagator jego kultu w Europie, Otton III. Gospodarzem był książę Bolesław Chrobry. Część otrzymanej wtedy relikwii ramienia św. Wojciecha cesarz złożył w Akwizgranie. Inną część przekazał do Rzymu, dla ufundowanego tam na tę okoliczność kościoła. W 1928 r. na prośbę ówczesnego prymasa Polski, Augusta kard. Hłonda, relikwię z Rzymu przeniesiono do skarbcza katedry gnieźnieńskiej. Część relikwii przechowywana jest także w Trzemesznie. W 1980 r. diecezja warmińska otrzymała ufundowany przez ówczesnego biskupa warmińskiego Józefa Obląka relikwiarz św. Wojciecha. Równocześnie Olsztyn zyskał, podobną jak ma Gniezno, procesję ulicami miasta z relikwiami św. Wojciecha.

Obok Matki Bożej Królowej Korony Polskiej i św. Stanisława, biskupa i męczennika, jest św. Wojciech głównym patronem Polski oraz patronem archidiecezji gdańskiej, diecezji koszalińsko-kolobrzesckiej i archidiecezji warmińskiej. Oczywiście przede wszystkim archidiecezji gnieźnieńskiej. Miarą popularności tego świętego jest choćby fakt, że kiedy w 1851 r. powstał wśród katolików warmińskich związek, który miał za cel troskę o katolickie nauczanie i wychowanie, ograniczane przez protestanckie władze pruskie, patronem związku został wybrany właśnie św. Wojciech. Jego wizerunki widnieją w herbach dwóch miast: Trzemeszna i Radzinkowa. W Gnieźnie co roku na uroczystość św. Wojciecha zbiera się przy jego grobie cały Episkopat Polski. W Gdańsku, na skwerze przy kościele ojców franciszkanów pw. Świętej Trójcy, a dokładnie przy kaplicy św. Anny (będącej częścią całego kompleksu franciszkańskiego) stoi piękny, odlany w brązie, pomnik św. Wojciecha. Postać męczennika jest twarzą zwrócona ku Wzgórzu Św. Wojciecha wznoszącemu się na terenie dawnej podgdańskiej osady U Dębu. Postać św. Wojciecha jest ważna nie tylko dla katolików polskich, ale także czeskich i niemieckich. Jego życie jest pięknym przykładem chrześcijańskiego uniwersalizmu, który łączy narody w jednej Christianitas.

(opr. głównie na podstawie aneksu do książki o. H. Hoevera pt. Żywy Świątyni Pańskich, Olsztyn 1985)

ROZMYŚLANIE **na Wielki Piątek Męki Pańskiej** (w tym roku przypadający na dzień 2 kwietnia)

„Chrystus cierpiał za nas” (1 P 2, 21)

I. Kto cierpi?

Ponieważ dziś cała przyroda smuci się, słońce się zaciemnia, zasłona świątyni się rozrywa i ziemia się trzęsie, dlatego nie będziesz przecież mniej czuły niż martwe stworzenia, ale raczej okażesz się prawdziwym dzieckiem Kościoła świętego. Pragnie on przez żałobne ceremonie dnia dzisiejszego przeniknąć swe dzieci serdecznym współczuciem dla cierpiącego Zbawiciela. Skieruj więc uważny wzrok na te ceremonie i rozważ: kto cierpi?

Jest to Jezus, prawdziwy Syn Boży, druga osoba Trójcy Przenajświętszej. Jest to Bóg twój i Pan. Jest to Syn człowieczy, który przyjął naturę ludzką z najczystszej łona Maryi, aby mógł za nas cierpieć i umrzeć. Jest to najniewinniejszy Jezus, który nikomu nie wyrządził przykrości, a wszystkim czynił dobrze. Jest to najcichszy Jezus, który nawet nieprzyjaciół najczulej miłował. Jest to Jezus najmiłszy, który nie odpychał nawet największych grzeszników.

Jak głębokie wrażenie musi więc wywrzeć na każdą kochającą Boga duszę myśl o tym: kto cierpi? Jak mocno musi poruszyć serca ludzkie do współczucia! Czy może twoje serce jest tak twarde i bez czucia, żeby na nie żadnego nie zrobiły

wrażenia te nieopisane męki, które wziął na siebie twój najmilszy Odkupiciel, cierpliwość i uległość z jaką szedł Drogą swoją Krzyżową? Ale nie zadowolaj się samymi tylko wyrażeniami współczucia. Okaż raczej swoje współczucie czynem przez wdzięczną wzajemność miłości. Św. Augustyn wołał: „Panie, jeśli Cię kto nie miłuje za to żeś go odkupił, zasługuje na to, żeby nowe piekło było dla niego stworzone”. Do tej wzajemnej miłości wzywa nas także św. Jan Apostoł słowami: „I my przeto miłujemy Boga, bo Bóg pierwaj nas umiłował” (1J 4, 19).

II. Co On cierpi?

Rozważaj dalej: co cierpi Jezus? Można by tutaj pokrótce przejść całą gorzką mękę i śmierć Jezusa, ale dziś chcemy skierować oczy tylko na Krzyż i uprzytomnić ogrom boleści i krzywd jakie przyjął na siebie, a które były przyczyną Jego najskrajniejszego opuszczenia i najbardziej gorzkich, śmiertelnych udręczeń. Ręce i nogi przebite zostały żelaznymi gwoździami. Jego cierniem ukoronowana głowa nie miała gdzie się oprzeć. Jego usta cierpiały straszne pragnienie. Ranami pokryte i obnażone ciało wystawione na chłodne powietrze, tylko trzema gwoździami do Krzyża przybite, nie mogło się nawet odrobinę poruszyć w celu sprawienia sobie bodaj najmniejszej ulgi. Jezus nie słyszał nic prócz najobrzydliwszych bluźnierstw. Nie widział nic prócz obelżywych wyszydzeń i niesprawiedliwości. Zrównany z dwoma lotrami wisiał na Krzyżu zupełnie opuszczony; opuszczony przez uczniów swoich, opuszczony także przez swego Ojca niebieskiego, opuszczony również przez samego Siebie. [Bóstwo Chrystusa pozwoliło, by ludzkie Ciało Chrystusa zawisło i cierpiało na Krzyżu.] I tak pelen boleści, napojony wzdardą, zupełnie opuszczony, umarł Jezus na haniebnym i bolesnym Krzyżu. Mógł słuszenie przeto poskarżyć się słowami proroka Jeremiasza: „O wy wszyscy, którzy idziecie przez drogę, obaczcie i przypatrzcie się, czy jest boleść jako boleść moja” (Treny 1, 12). Otóż, podnieś także swoje oczy i rozmyślaj często, szczególnie zaś dzisiaj o boleściach Jezusa. „Niechaj ci wystarcza Chrystus ukrzyżowany, z Nim cierp i odpoczywaj... Miłuj cierpienia i uważaj je za mało znaczące wobec cierpień Chrystusa, który poświęcił swe życie dla ciebie... Bądź przyjaciółką cierpień Chrystusowych” – uczył i zachęcał św. Jan od Krzyża (Zasady miłości, 13, 15, 16).

Modlitwa:

O Jezu ukrzyżowany, gdy rozmyślam o nieskończonej godności Twojej Osoby jak i o onym haniebnym Krzyżu, na którym za nas umarłeś pelen boleści, pelen hańby i smutku, to serce moje napętnia się najgłębszą boleścią i to tym większą, że ja byłem przyczyną Twego ukrzyżowania. Przez Twoją gorzką śmierć krzyżową proszę Cię o łaskę szczerego żalu, abym całkowicie obumart sobie z miłości ku Tobie, a żył odtąd tylko dla Ciebie. Amen.

(z dzieła o. Jerzego od św. Józefa OCD pt. *Chleb powszedni. Rozmyślenia na wszystkie dni roku kościelnego*, Kraków 1959)

ROZMYŚLANIE

na Niedzielę pierwszą po Wielkanocy zwaną Przewodnią

(przypadającą w tym roku na dzień 11 kwietnia)

„Onego czasu przyszedł Jezus i stanął w pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!»» (J 20, 19) Drogie sercu pozdrowienie! I więcej jeszcze niż pozdrowienie! Albowiem pokój był owocem dzieła Odkupienia.

Szatan zniweczył pokój między Bogiem i ludzkością, wydarł go z serca człowieka i zabiegał, by za wszelką cenę utrzymać to rozdwojenie i poróżnienie między Ojcem i dziećmi. Wtedy przyszedł Bóg-Człowiek i swoim dziełem Odkupienia pojednał niebo z ziemią. Albowiem Chrystus „opowiedział pokój (...) przezeń mamy przystęp do Ojca” (Ef 2, 17). Chrystus, którego przepowiedział prorok jako „Księcia pokoju” (Iz 9, 6). Chrystus, który powiedział: „Pokój mój daję wam, pokój mój zostawuję wam” (J 14, 27).

O jednym nie wolno ci zapominać: po grzechu pierworodnym nie ma zupełnego pokoju na ziemi. Nigdzie nie znajdziesz pokoju niebiańskiego. Lecz pewien błogosławiony przedsmak pokoju możesz znaleźć. „Wiele pokoju tym, którzy zakon Twój miłują” (Ps 118, 165). Jeżeli więc możesz powiedzieć: Panie, Boże mój, między mną a Tobą nie zachodzi nic, co by nas dzieliło, nie ma grzechu ciężkiego!, to w takim razie jesteś szczęśliwy, gdyż jesteś dzieckiem pokoju. – Następnie mówi Apostoł: „Nie stawajmy się chciwi próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc” (Gal 5, 26). A więc nie szukaj własnego „ja”, inaczej zniknie pokój wewnętrzny.

Nie daj się ponosić powodzeniu, ani nie zniechęcaj się niepowodzeniem, lecz działaj jedynie dla Boga, bo inaczej nigdy nie zdobędziesz równowagi duchowej. Trzymaj się wreszcie z dala od tego, kto chce wpoić w swoich zwolenników separację od Boga, a tym samym wewnętrzny i zewnętrzny, czasowy i wieczny niepokój. Jego zasięg i wpływ rośnie gwałtownie. A nadto z dnia na dzień coraz bardziej przejawia się jego zaciekłość. W Bolszewii pozdrawiają się szatańskim ukłonem: „Nie ma Boga!” A odpowiedź brzmi: „Nie było Go i nie będzie!”* Kto tam chce uzyskać pracę lub stanowisko musi w duszę i Boga nie wierzyć, albo przynajmniej z tą wiarą się ukrywać. Są tacy, którzy w szatańskiej zaciekłości tatuują na swym ciele te słowa: „Nie ma Boga!”** Czy to nie przypomina słów Objawienia św. Jana: „I uczyni, (potwór piekielny), ze wszyscy mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolni mieli cechę na prawej ręce swojej, albo na czołach swoich. A iżby żaden nie mógł kupić, ani sprzedać, jeno który ma cechę” (Ap 13, 16). Przerażające są horoskopy dla Europy chrześcijańskiej. A ona zdaje się niczego nie zauważać, lub nie chce niczego widzieć! Czy pojmujesz teraz niezwykle zadania Akcji Katolickiej?*** „Starajmy się o to, co do pokoju należy i tego, co jest ku zbudowaniu, spolem strzeżmy” (Rz 14, 19).

(z dzieła o. Atanazego Bierbauma OFM pt. *Z Bogiem. Rozmyślenia dla ludzi świeckich na wszystkie dni roku w duchu Akcji Katolickiej*, Kraków 1934)

Dodatki z perspektywy czasów dzisiejszych:

Ad * W lożach masonskich wielu rytów na Zachodzie i wielu gabinetach biurokracji brukselskiej dzieje się tak samo, albo bardzo podobnie.

Ad ** Inni (niewidoczny dla oka, ale podobnej treści) duchowy tatuaż ryją na swej duszy.

Ad *** Dzisiejsza Akcja Katolicka straciła w posoborowej atmosferze mobilność i energię, choć działa w niej pewnie niemało ofiarnych ludzi dobrej woli. Nie ustrzegła się jednak od soborowych błędów, które ją obezwładniły i duchowo zdemobilizowały. Dziś energią przedwojennej Akcji Katolickiej cechuje się Bractwo Kapłańskie Św. Piusa X.

KAPLICE W POLSCE PÓŁNOCNEJ

☞ Kaplica pw. Chrystusa Króla (ks. Edward Wesolek)

86-253 Kijewo Król., **Bajerze 36** (pałac), tel. 56-6867271.

Niedziele: 12.00 – Msza św. W tygodniu: 8.00 – Msza św.

☞ Kaplica pw. Św. Jana Marii Vianneya (ks. Edward Wesolek)

ul. Gen. Józefa Bema 3/5, **Toruń** (skrzyżowanie Szosy Chelmińskiej, ul. Bema i ul. Podgórznej).

Niedziele: 9.30 – Różaniec św., 10.00 – Uroczysta Msza św.

Środy: 17.30 – Różaniec św., 18.00 – Msza św.

Pierwsze piątki miesiąca: 17.30 – Różaniec św., 18.00 – Msza św., wystawienie Najśw. Sakramentu.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW NA WIELKI TYDZIEŃ

1.IV cz – Wielki Czwartek

18.00 Uroczysta Msza święta Ostatniej Wieczerzy, przeniesienie Najśw. Sakramentu, obnażenie ołtarza, adoracja Chrystusa Pana w ciemnicy do 21.00.

2.IV pt – Wielki Piątek

17.00 Droga Krzyżowa. 18.00 Uroczysta liturgia ku czci Męki i Śmierci Pańskiej z adoracją św. Krzyża, Komunią św. 19.00 Przeniesienie Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie do Grobu, adoracja (śpiewanie Gorzkich Żali) do godz. 21.00.

3.IV so – Wielka Sobota

20.00 Poświęcenie pokarmów. 20.15 Wigilia Paschalna.

4.IV n – Wielkanoc

6.30 Rezurekcja, uroczysta Msza św.

5.IV pn – Poniedziałek Wielkanocny

9.30 Różaniec św. 10.00 Msza św.

Wizytacja 2. asystenta przełożonego generalnego Bractwa Św. Piusa X, ks. Alaina Nely.

6.IV wt – Wtorek Wielkanocny

17.30 Różaniec św. 18.00 Msza św., wykład ks. Alaina Nely dla wiernych.

☞ Kaplica pw. Św. Wojciecha (ks. Raivo Kokis)

ul. Monte Cassino 30, **Szczecin**. <http://szczecin.piusx.org.pl>

Niedziele: 9.30 – Różaniec św., 10.00 – Uroczysta Msza św.

24.IV, sobota – 25.IV, niedziela: DNI SKUPIENIA

☞ Msza św. w rejonie Koszalina-Kołobrzega (ks. Raivo Kokis)

3. niedziela miesiąca: 16.00 – Różaniec św., 16.30 – Uroczysta Msza św.

Najbliższa Msza św. 18 kwietnia.



KOŁO ŚPIEWU GREGORIAŃSKIEGO zaprasza wszystkich wiernych na ćwiczenia śpiewu pieśni łacińskich chorału gregoriańskiego

Ćwiczenia prowadzi ks. Raivo Kokis.

Następne spotkania:

13 kwietnia, wtorek,

20 kwietnia, wtorek,

w sale wykładowej po wieczornej Mszy św. i Różańcu
(około godz. 19.00).

ZAPRASZAMY **NA REKOLEKCJE MONTFORTAŃSKIE**

Rekolekcje Maryjne
wg „Traktatu doskonałego
nabożeństwa do NMP”
św. Ludwika Marii Grignion de
Montfort

BAJERZE 30 IV – 3 V 2010

Dla mężczyzn i kobiet

WAŻNE UWAGI:

1. Rozpoczęcie rekolekcji 30 IV rano z Mszą św. o godz. 7.15. Przyjazd i zakwaterowanie od 29 IV wieczorem (najpóźniejszy przyjazd 30 IV rano do godz. 9.00).
2. Zakończenie Rekolekcji 3 V o godz. 15.00.
3. Trzeba obowiązkowo uczestniczyć w Rekolekcjach od samego początku do końca rekolekcji. Rekolekcje odbywają się w CAŁKOWITYM MILCZENIU! Celem rekolekcji jest przygotowanie się (lub odnowienie) do Aktu całkowitego ofiarowania się Jezusowi Chrystusowi przez ręce N.M.P. wg św. Ludwika Marii Grignion de Montfort (zob. Modlitewnik s. 178–180).
4. Należy zgłosić się przynajmniej 7 dni przed rozpoczęciem rekolekcji. Zgłoszenie przyjmuje Br. Krzysztof (Przeorat Warszawa) telefonicznie lub email: brkrzysztof@piusx.org.pl
5. Proszę przywieźć ze sobą na nocleg śpiwór lub pościel.
6. Proszę zabrać ze sobą w miarę możliwości „Traktat o doskonałym nabożeństwie do NMP”, modlitewnik, zeszyt i długopis. Brakujące pozycje można nabyć na miejscu przed rozpoczęciem rekolekcji.
7. KOSZT REKOLEKCJI: co łaska. (Dla informacji: utrzymanie (wyżywienie, koszty eksploatacyjne etc.) jednej osoby wynosi min. 35 zł dziennie).
8. Jest ograniczona możliwość dojazdu z przeoratu Warszawskiego do Bajerza. Zgłoszenie chętnych będzie przyjęte dopóki są miejsca.



Zapraszamy na kwietniowe dni skupienia w Szczecinie

w kaplicy pw. Św. Wojciecha

Temat: **Msza św. – nasz najdroższy skarb**
(kontynuacja)

Poprowadzi ks. Karol Stehlin

24 kwietnia (sobota)

16:00 Nauka

17:00 Różaniec (możliwość
przystąpienia do spowiedzi)

17:30 Nauka

18:30 Msza św.

19:15 Nauka (do 20:00)

25 kwietnia (niedziela)

08:30 Różaniec

09:00 Nauka

10:00 Msza św.

11:15 Nauka



MĘSKIE KOŁO RYCERSTWA NIEPOKALANEJ (M.I. 2)

zaprasza wszystkich młodzieńców i mężczyzn na kolejne spotkanie w niedzielę, **11 kwietnia 2010 r.** bezpośrednio po Mszy św. Celem spotkania będzie wspólne studium książki **Romano Amerio pt. „Iota unum”**. Spotkanie odbędzie się w podziemiach naszego kościoła.

KAPŁANI PRZEORATU

☞ ks. przeor Edmund Naujokaitis, p. el. ks.edmund@piusx.org.pl, tel. 889-501363.

☞ ks. Edward Wesolek, p. el. kswesolek@neostrada.pl, tel. 608-232673.

☞ ks. Raivo Kokis, p. el. ks.raivo@piusx.org.pl, tel. 58-6297509.



**KALENDARZ LITURGICZNY NA KWIECIEŃ A.D. 2010
w diecezjach Polski północnej (P.P.)
i szczególne nabożeństwa w kościele pw.
Niepokalanego Serca N.M.P.**

1. cz – Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej – 1 kl. *biały*. *Śpiew „Pange lingua“ – odpust żup.*

**18.00 Uroczysta Msza święta Ostatniej Wieczery,
przeniesienie Najświętszego Sakramentu, obnażenie ołtarza,
adoracja Chrystusa Pana w ciemnicy do 22.00.**

2. pt – Wielki Piątek Męki i Śmierci Pańskiej – 1 kl. *czarny i fioletony*. *Nakazuje się post i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. Uczestnictwo w adoracji Krzyża – odpust żup.* Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Jezusa.

17.00 Droga Krzyżowa.

**18.00 Uroczysta liturgia ku czci Męki i Śmierci Pańskiej
z adoracją św. Krzyża i Komunią św.**

**19.30 Przeniesienie Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie
do Grobu Pańskiego,
adoracja ze śpiewem Gorzkich Żali do 22.00.**

3. so – Wielka Sobota – 1 kl. *fioletony*. Pierwsza sobota miesiąca ku czci Niepokalanego Serca N.M.P. *Odnowienie przyrzeczeń Chrztu św. – odpust żup.*

19.30 Instrukcja liturgiczna dla wiernych.

20.00 Poświęcenie pokarmów.

**20.15 Wigilia Paschalna, uroczysta Msza św. rezurekcyjna i Laudes.
Poczęstunek dla wiernych.**

OKRES WIELKANOCNY

4. n – Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego (Wielkanoc) – 1 kl. *fioletony i biały*.

6.30 Rezurekcja, procesja i uroczysta Msza święta.

10.00 Uroczysta Msza święta.

5. pn – Poniedziałek Wielkanocny – 1 kl. *biały*.

**Wizytacja 2. asystenta przełożonego generalnego Bractwa Św. Piusa X,
ks. Alaina Nely.**

9.00 Godzinki i Różaniec św.

**10.00 Uroczysta Msza święta,
wykład ks. Alaina Nely dla wiernych.**

6. wt – Wtorek Wielkanocny – 1 kl. *biały*.

7.15 Msza święta.

Wieczorem niema Różańca i Mszy św.!

7. śr – Środa Wielkanocna – 1 kl. *biały*.

8. cz – **Czwartek Wielkanocny** – 1 kl. *biały*.

9. pt – **Piątek Wielkanocny** – 1 kl. *biały*.

10. so – **Sobota biała** – 1 kl. *biały*.

11. n – **Niedziela Biała (Przewodnia)** – 1 kl. *biały*.

12. pn – Feria – 4 kl. *biały*.

13. wt – Św. Hermenegilda, Męcz. – 3 kl. *czerny*. P.P. (Św. Grobu P.N. Jezusa Chrystusa.)

14. śr – Św. Justyna, Męcz. – 3 kl. *czerny*. Wsp. śś. Tyburcjusza, Waleriana i Maksyma, Męczenników. *czerny*.

15. cz – Feria – 4 kl. *biały*.

16. pt – Feria – 4 kl. *biały*.

17. so – Wsp. N.M.P. w sobotę – 4 kl. *biały*. Wsp. św. Aniceta, Pap. i Męcz. *czerny*.

18. n – **2. Niedziela po Wielkanocy** – 2 kl. *biały*.

19. pn – Feria – 4 kl. *biały*.

20. wt – Feria – 4 kl. *biały*.

21. śr – Św. Anzelma, Bpa, Wyzn. i Dra Kośc. – 3 kl. *biały*.

22. cz – Śś. Sotera i Kajusa, Papieży i Męczenników – 3 kl. *czerny*.

23. pt – Feria – 4 kl. *biały*. Wsp. św. Jerzego, Męcz. *czerny*. *Błogosławieństwo koni i innych zwierząt*. P.P. **Św. Wojciecha Adalberta, Bpa i Męcz., Głównego Patrona Polski** – 1 kl. *czerny*. *W archid. gdańskiej i warmińskiej: Św. Wojciecha Adalberta, Bpa i Męcz., Głównego Patrona Polski i archid.* – 1 kl. *czerny*.

18.00 Uroczysta Msza św.

24. so – Św. Fidelisa z Sigmaringen, Męcz. – 3 kl. *czerny*. Wsp. rocznicy koronacji papieża Benedykta XVI. P.P. *W diec. pelplińskiej: Św. Jerzego, Męcz., Drugiego Patrona diec.* – 2 kl. *czerny*.

25. n – **3. Niedziela po Wielkanocy** – 2 kl. *biały*. Wsp. Św. Marka, Ewangelisty. Litania Większa (Dzień Krzyżowy), *fioletony*.

Po Mszy św. procesja Dni Krzyżowych, błogosławienie pól.

26. pn – Śś. Kleta i Marcelina, Papieży i Męczenników – 3 kl. *czerny*. (Najśw. Maryi Panny Dobrej Rady.)

27. wt – Św. Piotra Kanizjusza, Wyzn. i Dra Kośc. – 3 kl. *biały*.

28. śr – Św. Pawła od Krzyża, Wyz. – 3 kl. *biały*. (Św. Ludwika Marii Grignon de Montfort, Wyzn.)

29. cz – Św. Piotra (z Werony), Męcz. – 3 kl. *czerny*.

30. pt – Św. Katarzyny Sieneńskiej, Dziew. – 3 kl. *biały*.

ul. Wiclińska 11, 81-578 GDYNIA Dąbrowa

tel. 58-6297509, faks 58-6295146

p. el. gdynia@piusx.org.pl, str. int. <http://www.piusx.org.pl>, <http://gdynia.piusx.org.pl>

Księgarnia wysyłkowa: www.tedeum.pl

— ✻ —

OGÓLNY PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

✻ NIEDZIELE I ŚWIĘTA

9.00 – Godzinki i Różaniec św. (możliwość przystąpienia do spowiedzi).

10.00 – Uroczysta Msza św.

Po Mszy św.: - I i III niedziela miesiąca: katecheza dla dorosłych,

- co niedziela: katecheza dla dzieci.

✻ PONIEDZIAŁEK–SOBOTA

17.40 – Możliwość przystąpienia do spowiedzi.

18.00 – Msza św. recytowana (w dniu 1 klasy – śpiewana).

Wyłącznie po Mszy św. recytowanej:

- czwartki: wystawienie Najśw. Sakramentu z Różańcem św.

- inne dni: Różaniec św.

PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA

18.00 – Msza św. recytowana, Godzina św.

PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA

18.00 – Msza św. śpiewana, czuwanie przy Najśw. Sakramencie do 21.00.

— ✻ —

DOJAZD DO NASZEGO KOŚCIOŁA (przystanek „Dąbrowa Tesco”)

✻ Spod dworca głównego PKP w Gdyni – T 23, T 24, A R, A 147 lub A 172.

✻ Spod II LO im. Chrobrego przy al. Niepodległości w Sopocie – A 181 lub T 31.

W obu powyższych przypadkach należy jechać w kierunku Kacze Buki.

✻ Inne trolejbusy z Gdyni: 27, 29, autobusy: K, X, 177, 180.

✻ Z ul. Obrońców Westerplatte w Gdańsku Oliwie (k. pętli tramwajowej) – A 171.

Wyszukiwanie połączeń: <http://www.zkmgdynia.pl/rozklady/przystan.htm>

— ✻ —

SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ! ZA WSZELKĄ POMOC OKAZANĄ PRZEORATOWI PW. NIEPOKALANEGO SERCA N.M.P.!

Fundacja im. O. Damiana de Veuster, ul. Garncarska 32, 04-886 Warszawa

Bank Ochrony Środowiska S.A., Nr rach.: 21 1540 1287 2001 6889 8160 0003

OMNIA INSTAURARE IN CHRISTO PER IMMACULATAM